

6

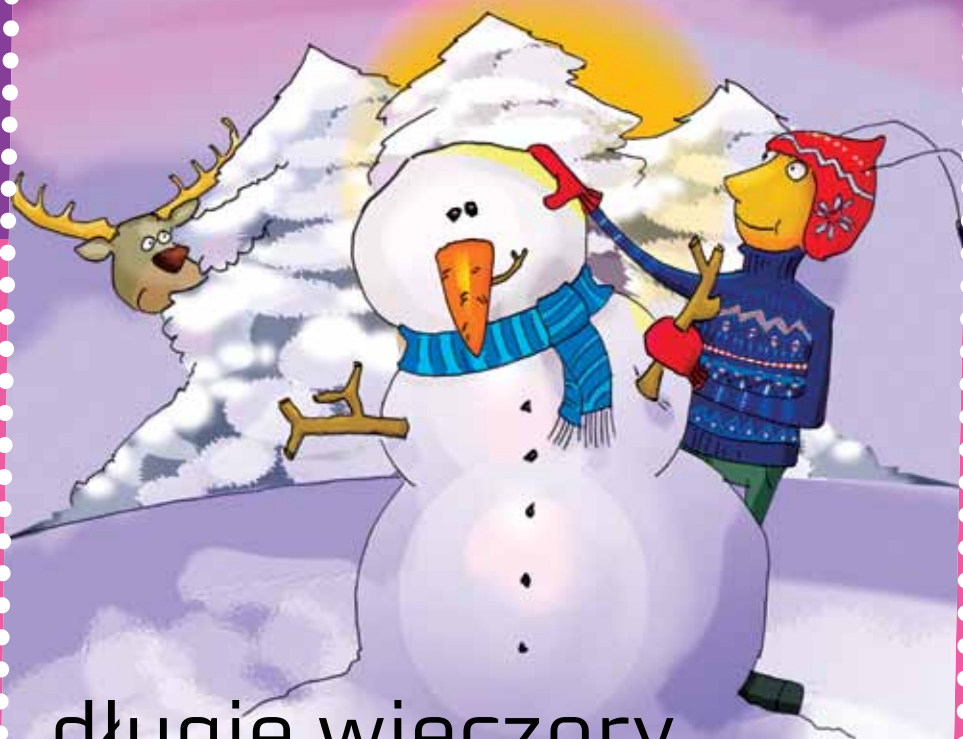
2016

MISYJNE DRÓŻKI



DREPTAKA
NÓŻKI

Norweskie



długie wieczory



CZOŁEM! JESTEM DREPTAK, DREPTAK NÓŻKA!

Korzystając z jesiennej pory, postanowiłem wyprzedzić zimą, zanim przyjdzie do Polski i odnaleźć ją w kraju, w którym jest już na pewno, czyli w Norwegii! Jeśli chcecie do mnie dołączyć, przeczytajcie **list od Kari** (na sąsiedniej stronie). Będąc w Laponii, **poznałem prawdziwą historię świętego Mikołaja**, możecie się zdziwić! (s. 4). Przywiozłem dla Was także **opowieść o pewnym śnieżnobiałym jeleniu** (s. 8–9). Może **zainteresujecie się też wielorybami** (s. 13), obejrzyjecie kilka zdjęć, które pstryknąłem w podróży (s. 6–7). Na wszystkich czeka też **bożonarodzeniowa krzyżówka**, bo święta tuż tuż (s. 14–15), a na końcu... prawdziwa bomba (a tak naprawdę bombka – przekonajcie się sami)!

Rysuje
MAGDA BLOCH

W następnym
numerze

Dreptak spotyka
się z wodzem
Indian w **AMERYCE
PÓŁNOCNEJ.**



Cześć koleżanki, koledzy i ty, Dreptaku!

Mam na imię Kari. Piszę do Was z miasta Halden w Norwegii. Dreptak odwiedził naszą parafię i od razu się polubiliśmy. Napiszę do Was kilka słów.

Chociaż katolików w Norwegii jest zaledwie kilka procent, to większość ludzi świętuje Boże Narodzenie, czyli po norwesku Jul. Jestem ciekawa, jak wygląda czas przygotowań w Polsce.

Pewnie tak jak my obchodzicie adwent, szykujecie potrawy, dekoracje. Przyznam Wam, że nigdy nie martwię się o śnieg, bo zawsze jest go pod dostatkiem. Ale coś za coś – u mnie o wiele szybciej robi się ciemno. Mam dziś tylko jedno życzenie – aby spadł u Was śnieg w Wigilię. Przesyłam ciepłe pozdrowienia!

KARI

Piszcie na adres:
Misyjne Drogi
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,
z dopiskiem „Dreptak”.



GUNNVOR BAKKE

MOI MILI!

Mikołaj kojarzy się większości z nas z Laponią, mrozem, pięknym śniegiem, pomocnikami – skrzatami i reniferami. Znamy go dobrze z bajek, legend i innych opowieści. Dziś chciałbym odkryć przed Wami coś ważnego – **prawdziwy święty Mikołaj żył naprawdę!** Co więcej, pochodzi z ciepłych krajów i bliżej mu raczej do palm niż choinek. Jego wspomnienie obchodzimy 6 grudnia.

Święty Mikołaj urodził się około 270 roku w Patarze, która dziś leży

na terenie Turcji. Od narodzin jego życia towarzyszyły cuda – ratował rybaków w trakcie sztormu, rozmnażał jedzenie, pomagał biednym. Jako biskup Patary podarowywał ludziom całe mnóstwo prezentów. Ale najważniejsze, że robił to zniemacka, najczęściej w nocy, a dary zostawiał w... butach, z czego dobrze go znamy także współcześnie. Święty działał po cichu, w ukryciu, nie zależało mu na rozgłosie. Tego właśnie uczy – skromności, a przede wszystkim szerzenia dobra wokół nas.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.